

Notatka z panelu „Budowa nowych łańcuchów dostaw w Eurazji – dostęp do rynków w Azji” w ramach konferencji „Geopolityczna Gra Mocarstw”.

*Jan Sobieraj*

26.11.2021



**GEOPOLITYCZNA  
GRA MOCARSTW**

Wyzwania dla nowego światowego ładu gospodarczego

<b>Wojskowość</b> <b>GEOPOLITYKA</b>	<b>Gospodarka</b> <b>DYPLOMACJA</b>	<b>Transport</b> <b>ENERGETYKA</b>
---	--	---------------------------------------

IV edycja konferencji

**ZAREZERWUJ CZAS NA**  
**19-21 LISTOPADA 2021**  
ON-LINE

ORGANIZATORZY

 Historyczny  
ambasador

 HAZET

### Notatka w skrócie:

- Chiny, największy beneficjent pandemii COVID-19, przyjęły w marcu br. nową strategię gospodarczą, mającą na celu ograniczenie międzynarodowej ekspansji, przy jednoczesnym rozwijaniu klasy średniej i rynku krajowego;
- państwa Europy Środkowej i Wschodniej, z jednej strony sygnalizują potrzebę większego uniezależnienia się od łańcucha dostaw z Chin, z drugiej jednak wspierają budowanie dalszych zależności, rozbudowując infrastrukturę nowego jedwabnego szlaku;
- istnieje rozbieżność między narracją USA a europejskimi przywódcami w kwestii ograniczania współpracy z Chinami. Ekspertzy zaznaczyli, że same Chiny, realizując przyjętą strategię gospodarczą, będą utrudniać funkcjonowanie zachodnich firm na własnym rynku.

W dniach 19 – 21 listopada br. odbyła się IV edycja konferencji *Geopolityczna Gra Mocarstw*, zorganizowana przez Igora Miasnikowa, twórcę blogu „Historyczny Ambasador”. „Wyzwania dla nowego światowego ładu gospodarczego”, to motyw przewodni tegorocznej edycji, którą Instytut Nowej Europy objął patronatem medialnym.

Jeden z zaplanowanych na pierwszy dzień konferencji paneli brzmiał „Budowa nowych łańcuchów dostaw w Eurazji – dostęp do rynków w Azji”. W dyskusji udział wzięli: Sławomir Majman – wicedyrektor Instytutu Bezpieczeństwa i Rozwoju Międzynarodowego, Paweł Behrendt – stały współpracownik „Nowej Konfederacji” oraz analityk ds. Obronności oraz Dalekiego Wschodu w Instytucie Boyma, oraz Patrycja Pendrakowska – prezeska fundacji Instytut Boyma. Całość panelu moderował Marek Stefan – zastępca redaktora naczelnego magazynu „Układu Sił”.

Spotkanie przeprowadzono w dwóch segmentach. W części pierwszej każdy z uczestników miał możliwość wygłoszenia maksymalnie 15-minutowego monologu, w którym przedstawił swoje zdanie związane z tematem panelu, natomiast w drugiej części dyskusji przeprowadzono otwartą debatę, której przebieg uzupełniały pytania zadawane przez widzów konferencji.

Jako pierwszy głos zabrał Paweł Behrendt. W swoim wystąpieniu poruszył zagadnienie decoupling’u, tj. procesu zmniejszania zależności gospodarczej między podmiotami. Behrendt za przykład podał Japonię, która w świetle wstrzymanych łańcuchów dostaw z Chin, w związku z pandemią COVID-19 oraz wojną handlową na linii USA-Chiny, podjęła decyzję

o zmniejszeniu importu z Chin, przeniesieniu części produkcji poza Chiny oraz przyjęciu polityki, zgodnie z którą **każdej dużej inwestycji japońskich firm w Chinach musi towarzyszyć inwestycja w innym państwie Azji. Na ten cel japoński rząd przeznaczył ponad 2 mld dolarów dotacji oraz kolejne 200 mln pakietu pomocowego na tzw. działania *Shift away from China*, co okazało się być dotkliwym dla Chin, przynajmniej na poziomie prowincji. Jak stwierdza sam prelegent, Japonia podejmuje starania, by podobne ograniczenie obecności na chińskim rynku wprowadzali jej partnerzy gospodarczy (Australia, Indie), a docelowo także inne państwa Azji.**

Sławomir Majman, jako drugi w kolejności rozpoczął swoją wypowiedź od stwierdzenia, że **Chiny okazały się być największym beneficjentem pandemii COVID-19.** Jego zdaniem nie tylko najszybciej odbudowały straty poniesione w 2020 r., ale także, odnotowując stały wzrost gospodarczy, dążą do przywrócenia im pozycji mocarstwa, którą – nie licząc ponad stuletniej przerwy – zajmowały przez 4 500 lat. Majman podkreślił, że działania podejmowane przez światowe gospodarki są jedynie reakcyjne wobec zaostrzonego w okresie po-pandemicznym sporu USA-Chiny. Majman zaznacza przy tym, że **państwa Europy, zwłaszcza środkowej i wschodniej, choć także sygnalizują potrzebę decoupling’u, wspierają budowanie dalszych zależności z ChRL, rozbudowując infrastrukturę nowego jedwabnego szlaku** (np. węgierski terminal lądowy w Fényeslitke), którą Chiny – obok interesów gospodarczych – traktują jako system nadawania kar i nagród. Jak twierdzi prelegent, nową zmienną, która pojawiła się w 2021 r., jest przyjęta w marcu br. **nowa strategia gospodarcza Chin, zgodnie z którą ChRL będzie ograniczać ekspansję międzynarodową, skupiając się na rozwoju klasy średniej i rynku wewnętrznym.**

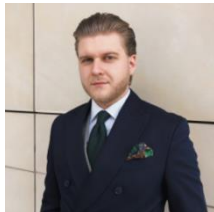
Z powodu problemów technicznych z połączeniem, Patrycja Pendrakowska nie przedstawiła swojego wprowadzenia. W związku z tym dołączyła do debaty w jej drugiej części, gdy zadawano prelegentom pytania otwarte.

Pierwsze z postawionych przez moderatora pytań dotyczyło możliwości dostosowania działań amerykańskiego biznesu do narracji zgodnej z linią Waszyngtonu. W tej kwestii prelegenci nie mieli wątpliwości, że **naiwnością jest oczekiwanie od zachodnich przedsiębiorców dobrowolnego omijania Chin, gdyż Ci, w odróżnieniu od firm chińskich, nie są zależni od państwowego nadzoru i kierownictwa.** Co więcej, obserwuje się rozbieżność narracji między administracją Joe Biden’a, a europejskimi przywódcami w kwestii wycofywania się ze współprac z Chinami. Niemniej jednak eksperci zaznaczyli, że same Chiny, chcąc realizować

przyjętą strategię gospodarczą, będą utrudniać lokowanie i funkcjonowanie zachodnich firm na własnym rynku, co, jak podkreślają Paweł Behrendt i Patrycja Pendrakowska, już się dzieje. Ma to jednak nie wpłynąć na kwestię omawianą w kolejnym pytaniu, tj. atrakcyjności rynku europejskiego dla firm chińskich. **Te, bazując na inwestycjach typu greenfield, wciąż pozostają zainteresowane wykupywaniem rozpoznawalnych, europejskich marek, obecną w Europie technologią oraz skupowaniem udziałów w portach komunikacyjnych i przeladunkowych.** Z kolei Pendrakowska, odpowiadając na pytanie „co państwa Europy Środkowo-Wschodniej mogą zyskać na przenoszeniu produkcji poza Chiny”, stwierdziła, iż wiele zależy od tego, w jakim stopniu państwa wysoko rozwinięte będą w stanie zaakceptować poniesienie kosztów przenoszenia produkcji tak finansowych, jak i politycznych, oraz jak rozwinię się dalsza implementacja polityk mających na celu ograniczanie zmian klimatycznych. Pozostając w temacie, pytano o alternatywny wobec Chin kierunek europejskiej współpracy gospodarczej, podając za przykład Japonię. **Eksperci zgodzili się, że brakuje równorzędnych Chinom partnerów, przy czym Japonii z pewnością nie można rozpatrywać jako rynku zbytu a jedynie jako czynnik balansujący i kontrujący Chiny.** Japonia miałaby być w tym nawet lepsza niżli USA, gdyż zarówno w interesie Japonii, jak i UE jest utrzymanie multilateralnego porządku świata.

## O AUTORZE

---



**Jan Sobieraj.** Absolwent politologii na Uniwersytecie Jagiellońskim, a obecnie student drugiego stopnia stosunków międzynarodowych na Uniwersytecie Warszawskim. Jego zainteresowania badawcze podzielone są między sytuację społeczno-polityczną państw obszaru Europy Wschodniej, ze szczególnym uwzględnieniem Rosji, a politykę wewnętrzną Polski oraz polską politykę wschodnią. Aktualnie swoje badania prowadzi w zakresie sektora energetycznego Rosji oraz jej relacji z UE. Zajmuje się także edytowaniem tekstów naukowych.



Sfinansowano przez Narodowy  
Instytut Wolności - Centrum Rozwoju  
Społeczeństwa Obywatelskiego ze  
środków Programu Rozwoju  
Organizacji Obywatelskich na lata  
2018 – 2030



## JEŻELI DOCENIASZ NASZĄ PRACĘ, DOŁĄCZ DO GRONA NASZYCH DARCZYŃCÓW!

Z otrzymanych funduszy sfinansujemy powstanie kolejnych publikacji.

Możliwość wsparcia to bezpośrednia wpłata na konto Instytutu Nowej Europy: 95 2530 0008  
2090 1053 7214 0001 tytułem: „darowizna na cele statutowe”.